

POSTANOWIENIE

Dnia 19 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Pietruszyński

w sprawie **M. P.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 272 k.k.

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2023 r. w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 539e § 1 k.p.k.

skargi obrońcy na wyrok kasatoryjny Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 8 maja 2023 r., sygn. akt II Ka 137/23, uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Łukowie z dnia 29 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 829/19,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił:

- 1. oddalić skargę;**
- 2. obciążyć oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

M. P. został oskarżony o to, że w dniu 21 czerwca 2016 r. w Ł. woj. [...] wyłudził poświadczenie nieprawdy, poprzez wprowadzenie w błąd Zastępcy Naczelnika Wydziału Komunikacji, Dróg i Transportu Starostwa Powiatowego w Łukowie co do uprawnień do dysponowania skradzionym na terenie Wielkiej Brytanii pojazdem marki A. o numerze VIN:[...], poprzez przedłożenie w procesie rejestracji tego samochodu skradzionego angielskiego dowodu rejestracyjnego o numerze [...] (angielski numer rejestracyjny [...]), przypisanego do zupełnie innego auta o numerze VIN: [...] czego następstwem było wydanie przez Starostwo

Powiatowe w Ł. decyzji rejestracyjnej o numerze [...], tj. o przestępstwo z art. 272 k.k.

Sąd Rejonowy w Łukowie, wyrokiem z dnia 29 grudnia 2022 r., sygn. akt II K 829/19, odnoszącym się m.in. do M. P., uniewinnił tego oskarżonego od zarzutu popełnienia wyżej opisanego przestępstwa.

Wyrok ten zaskarżył prokurator kierując apelację na niekorzyść oskarżonych. W odniesieniu do M. P. podniesiono w niej zarzuty:

a) obrazę art. 11 § 1 k.k. określającego zasadę, że jeden czyn może stanowić tylko jedno przestępstwo, poprzez jego błędną wykładnię, przejawiającą się w wadliwym uznaniu, iż ewentualna zmiana opisu czynów zarzucanym obydwu oskarżonym, w zakresie dat ich popełnienia, a w przypadku oskarżonego M. P. także w zakresie wskazania błędnie oznaczonej decyzji Starosty Ł., stanowić mogła wyjście poza zakres granic skargi uprawnionego oskarżyciela, czego skutkiem było dokonanie przez Sąd pierwszej instancji prawnokarnej oceny jedynie czynów w granicach zaznaczonych jego opisem, a nie dokonanie prawnokarnej oceny historycznych zdarzeń zarzucanych oskarżonym, co doprowadziło do niezasadnego uniewinnienia oskarżonych,

b) obrazę art. 4, 7, art. 366 § 1 k.p.k., mającą wpływ na treść orzeczenia przez uwzględnienie wbrew dyspozycji art. 4 k.p.k. jedynie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego M. P., przy jednoczesnej ocenie zebranego materiału dowodowego, wbrew dyspozycji art. 7 k.p.k., w sposób wybiórczy, sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a wyrażające się w niesłusznym braku rozważenia przez Sąd pierwszej instancji, iż oskarżony M. P. w dniu 11 sierpnia 2015 roku dokonał w Starostwie Powiatowym w Ł. pierwszej rejestracji w Polsce skradzionego na terenie Wielkiej Brytanii pojazdu m-ki A. o nr VIN [...], na co wskazuje załączony do akt sprawy dokument w postaci dowodu rejestracyjnego numer [...] wydanego M. P. oraz wnioski o rejestrację pojazdu, do którego załączył sfałszowaną umowę kupna używanego samochodu oraz sfałszowany dowód rejestracyjny pojazdu o numerze [...] (angielski numer VIN: [...]) przy czym podkreślić należy, iż wszelkie dokumenty wymienione w zarzucie przedstawionym oskarżonemu M. P. zostały właśnie przez niego złożone w Starostwie Powiatowym w Ł. w toku pierwszej rejestracji pojazdu w

Polsce (nr rej. [...]), a nie były składane w ramach przerejestrowania tożsamego pojazdu przez drugiego z oskarżonych P. M. (na nr rej. [...]) w dniu 21 czerwca 2016 r. i nie były podstawą wydania decyzji rejestracyjnej o numerze [...], co miało wpływ na treść orzeczenia skutkując niesłusznym uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanego mu przestępstwa.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na skutek tej apelacji, Sąd Okręgowy w Siedlcach, wyrokiem z dnia 8 maja 2023 r., sygn. akt II Ka 137/23, uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Łukowie przekazując sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Ze skargą na wyrok kasatoryjny wystąpiła obrońca oskarżonego M. P.. Skarżąca, na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła obrazę prawa procesowego tj. art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, co stanowi bezzwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.

Na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. obrońca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Siedlcach do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator wniosła o jej oddalenie „jako oczywiście bezzasadnej”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna.

Z treści uzasadnienia tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia wynika, że wystąpienia bezzwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. skarżąca upatruje w uchyleniu wyroku uniewinniającego pomimo tego, że dokonanie zmiany opisu czynu w sposób sugerowany przez Sąd odwoławczy, tj. w zakresie zmiany daty popełnienia czynu, zmiany numeru decyzji w oparciu o którą prokurator popierał akt oskarżenia, a także poprzez uzupełnienie brakujących znamion, prowadziłyby do przekroczenia granic oskarżenia i wykreowania

całkowicie odmiennego czynu, albowiem przedmiotem osądu byłoby inne zdarzenie faktyczne.

Z poglądem tym nie można się zgodzić. Bezspornie bowiem ustalenie – już przez Sąd Rejonowy innej daty popełnienia czynu (w dniu 11 sierpnia 2015 r.), oraz innego numeru decyzji organu rejestrującego pojazd A., w porównaniu z ustaleniami postępowania przygotowawczego, nie zmieniają oceny czynu jako jednego, tego samego zdarzenia faktycznego, z udziałem tego samego sprawcy, wprowadzającego w błąd ten sam organ administracji, ukierunkowanego na zalegalizowanie pochodzenia tego samego pojazdu mechanicznego.

Zagadnienie tożsamości czynów, *in concreto* zarzucanego i stanowiącego przedmiot osądu, należy do jednego z najbardziej złożonych w procesie karnym i jego kompletne przedstawienie z pewnością wykraczałoby poza ramy niniejszego uzasadnienia. Odnotować jednak należy, że zarówno doktryna, jak i orzecznictwo wypracowało w tym zakresie kryteria pomocnicze, których wystąpienie pozwala na stwierdzenie, że wynik takiego porównania ma charakter negatywny. Niezależnie od obszernego orzecznictwa zaprezentowanego w rzetelnie sporządzonej odpowiedzi na skargę, przywołania w szczególności wymaga pogląd wyrażony w jednym z nowszych orzeczeń Sądu Najwyższego (zob. wyrok SN z 11.07.2023 r., I KK 423/22) sumujący najważniejsze przesłanki wykluczające tożsamość czynów. Wskazano tam, że nie jest wyjściem poza ramy oskarżenia postąpienie, w którym sąd w wyniku weryfikacji ujawnionego materiału dowodowego:

- 1) ustali, że rozpoznawane przez niego zdarzenie miało miejsce w innym czasie, niż to przyjął prokurator w akcie oskarżenia;
- 2) dokona ustaleń faktycznych odmiennie, niż to zostało przyjęte w akcie oskarżenia, przy czym ustalenia te mogą dotyczyć nie tylko strony przedmiotowej, ale także strony podmiotowej czynu;
- 3) przyjmie odmienne co do szczegółów zachowania się i sposobu działania poszczególnych sprawców;
- 4) powiąże zachowanie oskarżonego zarzucane mu w akcie oskarżenia z odmiennym skutkiem, niż to stwierdza prokurator.

Jeżeli idzie o poglądy doktryny to Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela stanowisko, że o identyczności czynów przesądza tożsamość przedmiotu

czynności wykonawczej, którym jest osoba lub przedmiot materialny, na które sprawca oddziałuje swą czynnością wykonawczą (czasownikową) lub wytwarza sposobem przestępczym. Bez znaczenia pozostają natomiast takie okoliczności jak czas, miejsce czy sposób działania (S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym*, Warszawa 1948, s. 447). W razie wątpliwości jako pomocniczą przyjmuje się regułę, zgodnie z którą identyczność czynów jest wyłączona, jeśli w porównywalnych jego określeniach zachodzą tak istotne różnice, że według rozsądnej życiowej oceny nie można ich uznać za określenia tego samego zdarzenia faktycznego. Im więcej jest różnic w dwóch porównywalnych okresach czynu, tym łatwiej o powstanie przekonania, że między tymi określeniami zachodzi różnica istotna, która uzasadnia wyłączenie tożsamości czynu (zob. M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Warszawa 1984, s. 302; A. Kaftal, *Prawomocność wyroków sądowych w polskim prawie karnym procesowym*, Warszawa 1966, s. 216). Ustalenie tożsamości czynu nie może przy tym odbywać się jedynie na płaszczyźnie rozważań prowadzonych *in abstracto*, ale musi zejść na poziom rozważań prowadzonych *in concreto* (zob. S. Stachowiak, *Funkcja zasady skargowości w polskim procesie karnym*, Poznań 1975, s. 218; postanowienie SN z 2.04.2003 r., V KK 281/02, OSNKW 2003/5–6, poz. 59). Stąd też powinna być ona badana indywidualnie, w odniesieniu do konkretnych ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, z odwołaniem do pojęcia zdarzenia historycznego i jego granic oraz do rozsądnej życiowej oceny, nie tylko przy tym sądu i stron czy uczestników postępowania, lecz także hipotetycznego postronnego obserwatora procesu (por. wyrok SN z 2.03.2011 r., III KK 366/10, OSNKW 2011/6, poz. 51).

Ocena Sądu odwoławczego została poprzedzona oceną całokształtu ustalonych okoliczności faktycznych, w tym roli w legalizacji pojazdu zarówno M. P., jak i P. M.. Prawidłowo skonstatowano, że przedmiotowym aktem oskarżenia został objęty czyn popełniony przez M. P., który jako pierwszy podjął działania zmierzające do zalegalizowania stanu posiadania samochodu A. na terytorium RP. To ten oskarżony w tym celu sfałszował umowę kupna tego samochodu, a następnie przedłożył do urzędu w celu rejestracji samochodu takie dokumenty jak: angielski dowód rejestracyjny o nr [...] oraz umowę kupna samochodu od J. W.,

wskutek czego wprowadził w błąd urzędnika Starostwa co do uprawnień do dysponowania tym samochodem. Wprawdzie prokurator wskazał błędny numer decyzji, która została wydana wskutek rozpatrzenia wniosku M. P., niemniej błąd ten nie wynikał z błędnego przekonania oskarżyciela, że wskutek działania tego oskarżonego doszło do wyłudzenia poświadczenia nieprawdy w decyzji z 2016 r., gdyż po pierwsze z dokumentów, które prokurator posiadał już na etapie formułowania zarzutów wynikało, że wniosek w 2016r. złożył P. M., a po drugie nie doszło do wyłudzenia poświadczenia nieprawdy w toku procesu rejestracji samochodu w 2016r., gdyż wówczas wnioskodawca (tj. P. M.) posiadał dokumenty niebudzące wątpliwości co do ich wiarygodności. W sposób oczywisty w zainteresowaniu organów ścigania pozostawał proces pierwszej rejestracji samochodu na terytorium RP i w tym kierunku zostały podjęte czynności śledcze i dowodowe prokuratora. Świadczy o tym nie tylko END, ale także treść zeznań świadka K. W., czy też zakres dokumentów nadesłanych przez Starostwo.

Ocena Sądu Okręgowego jest więc nie tylko niesprzeczna z jurydycznymi kryteriami oceny czynów pod względem ich tożsamości, ale również odpowiada pojmowaniu tego zagadnienia przez pryzmat roli oraz czynności sprawczych, których dopuścić miał się M. P. przez figurę abstrakcyjną – postronnego obserwatora procesu.

Odnosząc się natomiast do pominięcia w opisie czynu zawartym w akcie oskarżenia znamienia czynności sprawczej, jaką jest „podstępne” wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego lub innej osoby upoważnionej do wystawienia dokumentu, jak to zostało stypizowane w art. 272 k.k., to uchybienie w tym zakresie – na obecnym etapie sprawy – dotyczy wyłącznie aktu oskarżenia i sytuuje się poza płaszczyzną rozważań odnośnie kryteriów tożsamości czynów, jeżeli uwzględnić ustalenie Sądu Okręgowego, że w sprawie nie zachodzą wątpliwości co do strony podmiotowej tego czynu, gdyż oskarżony M. P. wiedział, że wraz z wnioskiem przedkłada fałszywą umowę kupna tego samochodu oraz wiedział, że bez złożenia tej fałszywej umowy nie dojdzie do zarejestrowania tego samochodu. Z pewnością jest to jednak cenne spostrzeżenie dla Sądu stojącego przed koniecznością ponownego rozpoznania sprawy. Jeżeli bowiem po ponownej, wnikliwej analizie materiałów sprawy i dokonaniu stosownych ocen Sąd ten zdecyduje się na wydanie

w sprawie wyroku skazującego, to winien baczyć, by orzeczenie to nie naruszało prawa materialnego, czy – między innymi – dyspozycji art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.

Wszystkie te ustalenia i oceny pozwoliły na niesprzeczne z zasadą skargowości uznanie, że zachodziła możliwość modyfikacji opisu czynu przez Sąd Rejonowy bez wyjścia poza granice oskarżenia, a przeszkodą do dokonania tego samodzielnie przez Sąd odwoławczy był zakaz *ne peius* wyrażony w art. 454 § 1 k.p.k. zakazujący skazania przez sąd odwoławczy oskarżonego, który m.in. został uniewinniony w pierwszej instancji. Skutkiem tego zakazu w płaszczyźnie okoliczności sprawy musiał być wyrok o charakterze kasatoryjnym.

Przedstawione wyżej argumenty wykluczają więc wystąpienie w sprawie uchybienia podniesionego przez skarżącą, mającego rangę bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.

Z tych wszystkich względów wniesiona w sprawie skarga, jako niezasadna, podlegała oddaleniu. Skarżącego jednocześnie obciążono kosztami sądowymi postępowania skargowego nie znajdując podstaw do zwolnienia go z tego obowiązku.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[SOP]

[ms]